

Sygn. Akt II K 217/13

DS. 1813/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach, II Wydział Karny

W składzie: Przewodniczący: SSR Robert Kłosowski

Protokolant : prac. sąd. Ewelina Kindlarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rej. w Bartoszycach Mirosława Skowyrza

po rozpoznaniu w dniach 10 września 2013 r., 1 października 2013 r. 17 grudnia 2013 r., 11 lutego 2014 r. i 18 lutego 2014 r. w B. sprawy:

J. P. (1) syna J. i M. zd. Z. ur. (...) w B.

oskarżonego o to że,

I. w dniu 30 grudnia 2012 r. w miejscowości K., gm. B., woj. (...), będąc w stanie nietrzeźwości 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym w ten sposób, że na drodze publicznej kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem SR w Bartoszycach z dnia 30.10.2008 r. sygn. Akt II K 407/08 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, a ponadto nie zastosował się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat orzeczonego wyrokiem SR w Bartoszycach sygn. II K 276/11 z dnia 05.09.2011 r.,

to jest o czyn z art. 178a § 4 k.k.

II w dniu 30 grudnia 2012 r. w miejscowości N., gm. B., woj. (...), podżegał syna J. P. (2) do spowodowania naruszenia czynności narządu ciała u A. M. (1) na czas trwający co najmniej powyżej 7 dni oraz do zniszczenia samochodu marki L. (...), nr rej. (...), w ten sposób, iż nakłaniał J. P. (2) do najechania samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) na stojącą na drodze A. M. (1) oraz do zniszczenia mienia w postaci samochodu marki L. (...), nr rej. (...), o wartości 14 000 złotych na szkodę K. M. (1) poprzez jego staranowanie, żeby umożliwić sobie ucieczkę z miejsca zdarzenia,

to jest o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zb. z art. 11 § 2 kk

J. P. (2) syna J. i D. zd. N. ur. (...) w B.

oskarżonego o to że,

III. w dniu 30 grudnia 2012 r. w miejscowości K., gm. B., woj. (...), będąc w stanie nietrzeźwości 0,79 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym w taki sposób, że kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), po drodze publicznej,

to jest o czyn z art. 178a § 1 k.k.

IV w dniu 30 grudnia 2012 r. w miejscowości K., pow. (...), woj. (...), przemocą w postaci wyrywania się, wymachiwania rękami, łapania za mundury służbowe, zapieraniu się nogami i próbując kopać – zmuszał funkcjonariuszy policji – W. S. oraz B. I. do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na zatrzymaniu go i doprowadzeniu do

radiowozu oraz znieważył ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych,

to jest o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 226 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

V. w dniu 30 grudnia 2012 r. w miejscowości N., gm. B., woj. (...), usiłował spowodować naruszenie czynności ciała lub rozstrój zdrowia A. M. (1) w taki sposób, że próbował ją przejechać kierowanym przez siebie samochodem marki V. (...) nr rej. (...) 2GR, lecz zamierzonego zamiaru swojego nie osiągnął gdyż A. M. (1) odskoczyła z toru jazdy pojazdu,

to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 kk

VI. w dniu 30 grudnia 2012 r. w miejscowości N., pow. (...), woj. (...) groził zniszczeniem mienia D. M. (1) w postaci samochodu marki L. (...) należącego do K. M. (1), poprzez staranowanie tego pojazdu, kierowanym przez siebie samochodem marki V. (...) nr rej. (...) 2GR oraz spalaniem mieszkania, a groźba ta wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że może zostać spełniona

to jest o czyn z art. 190 § 1 kk

orzeka

I. Oskarżonego J. P. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu, z tym jednakże ustaleniem, iż precyzuje opis czynu o wskazanie, iż oskarżony kierując samochodem w stanie nietrzeźwości poruszał się po drodze publicznej N. – K. i za to z mocy art. 178a § 4 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Oskarżonego J. P. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia i za to z mocy art. to jest o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zb. z art. 11 § 2 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i przy zastosowaniu art. 19 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

III. Oskarżonego J. P. (2) uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to :

- za czyn określony w pkt III aktu oskarżenia przy jednoczesnym sprecyzowaniu jego opisu o ustalenie, iż oskarżony poruszał się po drodze N. – K. z mocy art. 178a § 1 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn określony w pkt IV aktu oskarżenia z mocy art. art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 226 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 12 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn określony w pkt V aktu oskarżenia z mocy art. 13 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 157 § 1 kk i przy zastosowaniu art. 14 § 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn określony w pkt VI aktu oskarżenia z mocy art. 190 § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce wymierzony wobec obu oskarżonych kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierza im kary łączne w wymiarze :

- oskarżonemu J. P. (1) karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- oskarżonemu J. P. (2) karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

V. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec obu oskarżonych środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres :

- wobec oskarżonego J. P. (1) 4 (czterech) lat;

- wobec oskarżonego J. P. (2) 3 (trzech) lat; zaliczając oskarżonemu J. P. (2) na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 30.12.2012 r.

VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza obu oskarżonym na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności okresy faktycznego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 30 grudnia 2012 r., tj. okres po jednym dniu, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności i uznając tym samym orzeczone wobec obu oskarżonych kary łączne pozbawienia wolności za wykonane do wysokości 1 dnia,

VII. na podstawie art. 49 § 2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kpk orzeka wobec obu oskarżonych środki karne w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie po 500 (pięćset) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

VIII. na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ust. z dnia 26.05.1982 r. Prawo o Adwokaturze (Dz. U 2002 Nr 123 poz. 1058 z późn. zm) i § 14 ust. 1 pkt 2 i § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackich adwokatów J. J. (2) oraz A. P. (1) kwoty po 369 złotych brutto (z VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego J. P. (1) (adw. A. P. (1)) i J. P. (2) (adw. J. J. (2)) wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz kwoty po 826,56 złotych brutto tytułem obrony oskarżonych wykonywanej w toku postępowania sądowego,

IX. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia obu oskarżonych w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych,

/-SSR Robert Kłosowski -/

Zarządzenia:

1. Odnotować
2. Za 7 dni lub wraz z wnioskiem o uzasadnienie wyroku.

B. 18 lutego 2014 r. .

Sygn. akt II K 217/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony J. P. (1) oraz jego syn oskarżony J. P. (2) zamieszkują w K., pow. B., województwo (...). W tej samej miejscowości na terenie sąsiednich posesji mieszkają również rodziny pokrzywdzonych D. i K. M. (1) oraz rodzina A. M. (1). Małżeństwo K. i D. M. (1) zamieszkuje naprzeciw posesji oskarżonych, którą oddziela od posesji pokrzywdzonych jedynie droga. Rodziny P. i M. pozostają w silnym konflikcie, m.in. pokrzywdzeni obwiniają rodzinę P. o spalenie ich stodoły.

W dniu 30 grudnia 2012 r. ok. godziny 17.00 pokrzywdzona A. M. (1) udała się do mieszkania M.. Przechodząc drogą pomiędzy posesjami zauważyła stojących na drodze dwóch policjantów oraz kłócących się oskarżonego J. P. (2) i jego konkubinę M. W.. Oskarżony J. P. (2) znajdował się pod wpływem alkoholu. W pewnej chwili A. M. (1) usłyszała jak

M. W. krzyczała do policjantów „jak chcecie to ja powiem wam kto podpalił stodołę M.”. Wówczas A. M. postanowiła zadzwonić do swojego szwagra pokrzywdzonego D. M. (1), aby ten przyszedł, gdyż rozmowa dotyczy spalenia jego stodoły przez J. P. (1) i drugiego z jego synów T.. D. M. (1) wyszedł ze swojego domu na drogę i m.in. rozmawiał z M. W., po czym razem z A. M. (1) wrócił do swojego domu.

Około godziny 21.00 tego samego dnia wieczorem A. M. (1) wraz z K. i D. M. (1) postanowiła wracać do swojego domu. Po wyjściu przed dom wymienieni zauważyli, iż z terenu posesji P. dobiega dźwięk uruchomionego samochodu. Pokrzywdzeni wiedzieli, iż oskarżeni są pijani, gdyż przez całe popołudnie spożywali alkohol dowożony przez taksówkę, nadto wiedzieli również, iż w tym stanie oskarżeni bardzo często prowadzą samochody. W związku z tym, uważając, iż nie mogą dłużej pozostać bezczynni postanowili zostać pod swoją bramą i obserwować dalej zachowanie rodziny P..

W tym samym czasie oskarżony J. P. (1) wraz z synami oskarżonym J. P. (2) oraz T. P. postanowili wyjechać na znajdującą się w sąsiedniej wsi budowę domu jednorodzinnego z zamiarem kradzieży znajdującego się tam mienia. Wyjeżdżając z garażu samochodem V. (...) o nr rej (...) samochodem kierował oskarżony J. P. (1). Na fotelu przednim pasażera siedział J. P. (2) a z tyłu T. P.. Oskarżony J. P. (1) przed wjazdem na ulicę wyszedł ze pojazdu i otworzył bramę, po czym ponownie wrócił za kierownicę. Następnie oskarżony J. P. (1) wjechał na drogę K. – N., wyłączył światła pojazdu i udał się w kierunku N..

Widząc zachowanie oskarżonego J. P. (1) D. M. (1) postanowił zawiadomić telefonicznie policję oraz wraz z A. M. (1) pojechać za oskarżonym, aby ułatwić policji odnalezienie ich. K. M. (1) pozostała w domu. Pokrzywdzeni D. M. (1) i A. M. (1) przejeżdżając obok posesji T. A. (1) w N., na której prowadzona jest budowa, zauważyli samochód, którym poruszał się oskarżony J. P. (1). Samochód V. (...) miał otwarty bagażnik, do którego oskarżony J. P. (1) i jego synowie J. i T. ładowali deski. D. M. (1) i A. M. (1) podjechali samochodem (...) Rower do wjazdu posesji ustawiając go tak, aby blokował wyjazd z terenu posesji i jednocześnie oświetlał ją. D. M. (1) włączył długie światła, zaś A. M. (1) obok pojazdu dodatkowo blokując wyjazd oskarżonym. D. M. (1) wyszedł z samochodu. Wówczas podszedł do pokrzywdzonego oskarżony J. P. (1). Gdy oskarżony zorientował się, iż to pokrzywdzony a nie właściciel posesji przyjechał na miejsce wówczas pomiędzy wymienionymi wywiązała się kłótnia. D. M. (1) z uwagi na silną woń alkoholu zorientował się, iż oskarżony J. P. (1) jest pod wpływem alkoholu. J. P. (1) w pewnym momencie zaczął krzyczeć w wulgarny sposób (k. 273,274) na swojego syna J. aby ten wsiadł to samochodu i nie zważając na nic najechał na stojący samochód L. (...) oraz pokrzywdzoną A. M. (1) i w ten sposób uciekł z miejsca zdarzenia. Oskarżony J. P. (1) krzyczał do oskarżonego J. P. (2) w ten sposób kilkakrotnie stanowczo zachęcając go do realizacji tego zamierzenia. Oskarżony J. P. (2) pod wpływem powtarzanych nalegań ojca oświadczył pokrzywdzonemu (jadę i ch... k. 274v.) iż będzie chciał wyjechać z posesji nie zważając na zaparkowany pojazd L. (...). J. P. (2) zaczął też naciskać pedał gazu w samochodzie wprowadzając silnik na wysokie obroty. Widząc zachowanie J. P. (1) pokrzywdzony zamierzał podejść i wyciągnąć J. P. (2) z samochodu aby nie doszło do staranowania jego pojazdu lub też potrącenia A. M. (1). J. P. (2) ruszył jednak w tym momencie gwałtownie wyjeżdżając z terenu posesji T. A. (1), przy czym postanowił skierować samochód w miejsce w którym stała A. M. (1). Samochód kierowany przez oskarżonego J. P. (2) przejechał kilka centymetrów samochodu L. (...) oraz od pokrzywdzonej, która wcześniej zdążyła odskoczyć sprzed nadjeżdżającego pojazdu i upadła. Oskarżeni wyjechali z terenu posesji T. A. (1), samochodem nadal kierował oskarżony J. P. (2).

W chwili gdy oskarżeni wyjeżdżali z posesji pokrzywdzeni dostrzegli światła wezwanego patrolu policji. Pokrzywdzeni D. M. (1) i A. M. (1) poinformowali policjantów W. S. i B. I., iż oskarżeni właśnie odjechali w kierunku K., nalegając jednocześnie, aby policjanci podjęli pościg. Po krótkiej rozmowie policjanci odjechali za oskarżonymi. D. M. (1) zadzwonił wówczas do swojej żony, która pozostała w domu, aby ta wyszła przed posesję i obserwowała kiedy przyjedzie do domu rodzina P. i ew. pomogła trafić do nich jadącemu patrolowi policji.

Pokrzywdzona K. M. (1) po wyjściu przed dom zauważyła po pewnym czasie jadący samochód V. (...) kierowany przez J. P. (2), który podjechał do domu oskarżonych. W trakcie wjazdu do garażu samochód oskarżonych zgasł tak, że oskarżeni i T. P. musieli go do garażu wepchać. Oskarżeni weszli do swojego domu. Po upływie dwóch minut przyjechał na miejsce patrol policji, po czym policjanci weszli do mieszkania oskarżonych. W związku z

oświadczeniem J. P. (2), iż kierował on samochodem marki V. (...) policjanci poinformowali oskarżonego, iż zostanie on przewieziony na Komendę Policji w B. celem zbadania stanu trzeźwości. Policjanci polecieli również aby na komendę z nimi udał się również oskarżony J. p.. Gdy interweniujący policjanci polecieli oskarżonemu J. P. (2), aby ten udał się z nimi do radiowozu, ten chciał uniemożliwić wykonanie tej czynności chcąc zamknąć się w pokoju. Uniemożliwiła mu to funkcjonariusz policji B. I., która włożyła nogę pomiędzy drzwi blokując je. Policjanci ponownie wezwali oskarżonego J. P. (2) do wykonywania wydawanych poleceń i udania się do radiowozu. Pouczono go też o tym, iż przypadku niepodporządkowania się poleceniom zostanie wobec niego użyta siła fizyczna. Oskarżony nadal odmawiał udania się do radiowozu. Gdy policjanci przystąpili do zatrzymania oskarżonego J. P. (2) ten zaczął wyrywać się, wymachiwać rękoma, odpychać ich i szarpać za mundury. Jednocześnie oskarżony wyzywał interweniujących policjantów słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe (jak na k. 6). Policjanci zastosowali wobec oskarżonego gaz pieprzowy, po czym założyli mu kajdanki. W trakcie doprowadzania oskarżonego do radiowozu, jak również w czasie samej jazdy oskarżony ponownie wyzywał policjantów słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe. Nadto w czasie doprowadzania J. P. (3) do radiowozu oskarżony usiłował kopnąć B. I..

Po dowiezieniu oskarżonych do KPP w B. zostali oni poddani badaniu stanu trzeźwości. Jak wynika z przeprowadzonego po zatrzymaniu oskarżonych J. P. (1) i J. P. (2) badaniu zawartości alkoholu, znajdowali się oni w stanie nietrzeźwości : oskarżony J. P. (1) – 0,81 mg/dm³ (wynik z godziny 23.16), w drugim badaniu 0,80 mg/dm³ (wynik z godziny 23.18) oraz 0,79 mg/dm³ (wynik trzeciego badania z godziny 23.53) zaś oskarżony J. P. (2) – 0,79 mg/dm³ (wynik z godziny 23.11), w drugim badaniu 0,75 mg/dm³ (wynik z godziny 23.14) oraz 0,76 mg/dm³ (wynik trzeciego badania z godziny 23.41).

W trakcie pobytu oskarżonych na Komendzie Powiatowej Policji w B. zjawili się również pokrzywdzeni D. M. (1) i A. M. (1). W pewnej chwili gdy oskarżony J. P. (2) przechodził obok D. M. (1) zwrócił się do niego słowami „spalili ci stodołę to i dom ci spałą”.

(powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody : zeznania świadków A. M. (1) k. 271v – 273 oraz k. 16, k. 63-64 i k. 192; D. M. (1) k. 274-275 oraz k. 18v. i k. 67; K. M. (1) k. 275 oraz k. 132-133 i k. 187; B. I. k. 291v. oraz k. 9-10 i k. 90 i W. S. k. 273-274 oraz k. 4-6 jak również w oparciu o dowody w postaci protokołów użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego oraz wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wraz z wydrukiem k. 14-15, notatka k. 1)

Ponadto Sąd ustalił również, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach w sprawie II K 407/08 z dnia 30 października 2008 r. oskarżony J. P. (1) został uznany winnym popełnienia czynu określonego w art. 178a § 1 kk popełnionego w dniu 12.07.2008 r. Wyrokiem tym wymierzono wobec oskarżonego karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 3 lat próby, karę grzywny oraz m.in. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 200 złotych na rzecz Fundacji Na Rzecz (...) przy Szpitalu (...) w B.. Wskazany wyrok nie był wyrokiem zaocznym. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 7.11.2008 r. Do chwili obecnej oskarżony nie uścił wykonał orzeczonego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego.

Oskarżony J. P. (1) był również karany m.in. wyrokiem tegoż Sądu z dnia 5 września 2011 r. w sprawie II K 276/11. W wyroku tym orzeczono wobec oskarżonego m.in. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 2 lat. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 13.09.2011 r. i od tego dnia rozpoczął bieg orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów.

(powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody : odpisy wyroków k. 111, 126)

Oskarżony J. P. (1) przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, iż w w dniu 30 grudnia 2012 r. nie prowadził w ogóle samochodu, a jadąc do N. siedział z tyłu, zaś samochodem kierował jakiś kolega syna J., którego nie zna. Kolega ten uciekł w K. i nie było go jak przyjechali policjanci. Odnośnie zdarzenia na posesji T. A. oskarżony wyjaśnił, iż rzeczywiście D. M. zajeżdżał im drogę ale udało się spokojnie go wyminąć.

Przesłuchiwany ponownie w toku postępowania przygotowawczego (k. 43) oskarżony nie przyznał się do zarzutu kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości oraz wbrew zakazowi orzeczonemu przez Sąd, przyznał się natomiast do podżegania syna J. do najechania stojącej na drodze A. M. (1) i podżegania do zniszczenia samochodu. Jak dalej wskazał w wyjaśnieniach oskarżony J. P. (1) gdy obaj z synem J. jechali na komendę policji to syn wyzywał policjantów, choć oskarżony nie pamięta dokładnie co on wtedy mówił. Na koniec przesłuchania oskarżony wyjaśnił, iż przypomniał sobie, iż w dniu 30 grudnia 2012 r. prowadził samochód wyjeżdżając nim z garażu, jednakże jak wyjaśnił oskarżony niezwłocznie po otwarciu bramy wjazdowej przesiadł się na inne miejsce.

Przesłuchiwany po raz trzeci w toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się z kolei do popełnienia zarzucanych mu czynów. W składanych wyjaśnieniach powtórzył, iż tego dnia jedynie wyjechał z garażu, zaś alkohol wraz z synem spożywał dopiero jak przyjechał do domu.

Przesłuchiwany na rozprawie oskarżony J. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Składając wyjaśnienia oskarżony podkreślił, iż tego dnia, tj. 30 grudnia 2012 r. nie prowadził pojazdu w stanie nietrzeźwości siedząc z boku i „nikt z odległości 150 nie może stwierdzić, że ja prowadziłem pojazd pod wpływem alkoholu. W dalszej części wyjaśnień oskarżony dodał, iż spożywał alkohol później gdzieś 40 minut od tego zdarzenia bezpośrednio przed przyjazdem policji. Odnośnie drugiego zarzutu oskarżony wyjaśnił, iż nie było takiej sytuacji, aby podżegał syna do zniszczenia samochodu i najechania na pokrzywdzoną A. M. (1). Jak dalej wyjaśnił oskarżony ich samochód mijał samochód pokrzywdzonych w odległości 5-6 metrów, przy czym oskarżeni widzieli pokrzywdzonych z daleka i normalnie ruszyli swoim samochodem z terenu posesji.

J. P. (1) na rozprawie nie potwierdził odczytanych mu wyjaśnień (k.32) wskazując, iż składając je bronił syna. Oskarżony nie również kolejnych wyjaśnień z postępowania przygotowawczego (k. 44) wskazując, iż nie składał takich wyjaśnień przesłuchującemu (prokuratorowi) i nie czytał ich przed podpisaniem.

Oskarżony J. P. (2) przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego (k. 38) przyznał się „częściowo” do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił oskarżony w dniu 30 grudnia 2012 r. w godzinach wieczornych był „wypity” a za kierownicą V. (...) siadł jego ojciec chociaż ma orzeczone „zakaz” za jazdę pod wpływem alkoholu. Odnosząc się do kolejnego z zarzucanych mu czynów oskarżony wskazał, że ładując deski na posesji T. A. w pewnym momencie ojciec powiedział mu aby uciekać (słowo wulgarne k. 38) i wyjeżdżając ominął A. M. i pojechał do domu. Odnosząc się do kolejnego zarzutu oskarżony wskazał, iż kiedy przyjechali policjanci szarpał się z nimi i ich wyzywał. Wreszcie ustosunkowując się do ostatniego zarzutu oskarżony podczas tego przesłuchania wskazał, iż gdy zobaczył na komendzie pokrzywdzonego D. M. (1) powiedział do niego, że „nich się cieszy, że tylko stodoła się spaliła a nie mieszkanie”.

Przesłuchiwany ponownie w toku postępowania przygotowawczego (k. 46-47) oskarżony przyznał się w całości do popełnienia zarzucanych mu czynów. Składając wyjaśnienia oskarżony podał, że w dniu 30 grudnia 2012 r. wspólnie z ojcem i bratem spożywał. W trakcie rozmowy wspólnie postanowili „rozgrzać samochód” i wyjechać nim. Jak dalej wskazał oskarżony J. P. (2) wyruszając z domu samochodem kierował jego ojciec. Po przyjeździe A. M. i D. M. ten ostatni zaczął się kłócić z ojcem J. P. (1). Następnie obaj oskarżeni wraz z bratem pojechali do domu, a po 20 minutach przyjechała policja. Oskarżony ponownie wyjaśnił, iż jak przyjechała policja to zaczął wyrywać się i szarpać, zapierać nogami i próbował kopać. Oskarżony dodał również, iż przez ten czas znieważałem policjantów słowami uznanymi za obelżywe.

Przesłuchiwany po raz trzeci w toku postępowania przygotowawczego (k. 142-143) oskarżony przyznał się w całości do popełnienia zarzucanych mu czynów. W składanych wyjaśnieniach oskarżony wskazał, iż dobrowolnie przyznaje się do wszystkich zarzutów i żałuje swojego zachowania.

Przesłuchiwany na rozprawie oskarżony J. P. (2) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Składając wyjaśnienia oskarżony wskazał jedynie, iż wypowiedział pod adresem pokrzywdzonego słowa „masz szczęście, że ci się jedynie stodoła spaliła, a nie mieszkanie” ale wypowiedziane były one w reakcji na wulgarne słowo pod jego adresem

ze strony pokrzywdzonego. W dalszej części wyjaśnień oskarżony wskazał, iż spożywał alkohol dopiero po przyjeździe do domu razem ze swoim ojcem J. P. (1).

Oskarżony nie potwierdził również odczytanych mu wyjaśnień wskazując, iż składając je w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, albowiem uważał, iż przyznając się grożą mu mniejsze konsekwencje. Oskarżony zaprzeczył aby szarpał się z policjantami, jak również wskazał, iż omijając pokrzywdzoną A. M. (1) nie stwarzał dla niej zagrożenia, gdyż minął ją w odległości 1 lub 2 metrów.

Przystępując do oceny wyjaśnień oskarżonych J. P. (1) i J. P. (2) oraz oceny pozostałych dowodów, podnieść należy, iż zgodnie z art. 7 kpk Sąd orzekający dokonuje oceny całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, kierując się swoim przekonaniem opartym na bezpośredniej ocenie zgromadzonych dowodów, w tym także obserwacji zachowania przesłuchiwanego osób, jak również na analizie wszystkich okoliczności danej sprawy.

Uwzględniając powyższe wskazania Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonych za jedynie częściowo wiarygodne. W ocenie Sądu wiarygodne są bowiem jedynie te wyjaśnienia obu oskarżonych składane w toku postępowania przygotowawczego w których oskarżeni przyznawali się do popełnienia zarzucanych im czynów składając wyjaśnienia zgodnie z ustalonym stanem faktycznym. W tym zakresie bowiem wyjaśnienia te były jasne i logiczne, a co najważniejsze znajdowały pełne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym w postaci zeznań świadków, jak również protokołów badania oskarżonych na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, czy też wreszcie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej dotyczącej badań retrospektywnych. W pozostałym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonych za całkowicie niewiarygodne, albowiem były one niekonsekwentne, niespójne, nielogiczne, wzajemnie ze sobą sprzeczne, a nade wszystko sprzeczne z ocenionymi jako wiarygodne zeznaniami świadków A. M. (1), K. i D. M. (1), B. I. oraz W. S., jak również pozostałym materiałem dowodowym niniejszej sprawy.

Przystępując do szczegółowej analizy zakwestionowanych wyjaśnień wskazać w pierwszej kolejności należy, iż obowiązujące przepisy gwarantują oskarżonym prawo do odmowy składania wyjaśnień jak też i prawo do składania swobodnych wyjaśnień bez narażania się na odpowiedzialność karną za składanie „fałszywych wyjaśnień”. Jednakże nie oznacza to, iż w sytuacji, w której oskarżony składając wyjaśnienia przytacza określone sprzeczne ze sobą wersje wydarzeń okoliczność ta nie są brane pod uwagę przy ocenie jego wyjaśnień. Oskarżony nadto prezentując określoną wersję zdarzenia w składanych wyjaśnieniach przejmuje na siebie ciężar uwiarygodnienia, a co najmniej współmiernego uprawdopodobnienia swojej wersji, która podlega ocenie przez Sąd orzekający na takich samych zasadach jak inne dowody (por. wyrok SA w Warszawie z 18.05.2012 r., II Aka 122/12 Lex nr 1220689).

Uwzględniając powyższe wskazania odnośnie wyjaśnień oskarżonego J. P. (1) zauważyć należy, iż wyjaśnienia tego oskarżonego są niekonsekwentne i niespójne, albowiem oskarżony ten składając pierwsze wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego wskazał np., iż w czasie jazdy do N. był pod wpływem alkoholu, jednakże nie kierował samochodem gdyż prowadził go kolega syna. W późniejszych wyjaśnieniach oskarżony całkowicie wycofał się z tych twierdzeń wskazując, iż spożywał alkohol dopiero bezpośrednio przed przyjazdem policji w późnych godzinach wieczornych. W części składanych wyjaśnień oskarżony J. P. (1) potwierdza podżeganie syna do zniszczenia samochodu i najechania na pokrzywdzoną M., po to aby w kolejnych wyjaśnieniach takim okolicznością zaprzeczyć. Jeszcze bardziej niekonsekwentne i niespójne są wyjaśnienia oskarżonego J. P. (2). Znow tytułem przykładu wskazać należy, iż w wyjaśnieniach składanych w toku postępowania przygotowawczego oskarżony ten wskazał m.in., iż nie podporządkował się interweniującym policjantom, szarpał się z nimi, wyzywał ich, a nawet próbował kopnąć policjantkę. Wyjaśnienia te oskarżony potwierdzał w czasie kolejnych przesłuchań w toku postępowania przygotowawczego wnosząc nawet o dobrowolne poddanie się karze, po to aby na rozprawie całkowicie je odwołać, nie potrafiąc przy tym logicznie i przekonująco wytłumaczyć tak istotnej zmiany swoich wyjaśnień. Oskarżony wskazał bowiem np., iż przyznawał się do winy to będą „mniejsze konsekwencje”. O ile konstatacja ta w przypadku rzeczywistego sprawcy nie jest pozbawiona racji, to w przypadku osoby, która utrzymuje, iż jest całkowicie niewinna wydaje się pozbawiona sensu i logiki. Logiczne jest bowiem w takiej sytuacji, iż jedynie szczere wyjaśnienia osoby, która nie popełniła zarzucanego jej czynu mogą przyczynić się do uniknięcia odpowiedzialności. Podobnie za nielogiczne uznać należy stwierdzenie oskarżonego J. P. (2) wskazujące, iż bał się przyznać że prowadził samochód

będąc trzeźwy. Jak już Sąd wskazywał oskarżonemu na rozprawie prowadzenie pojazdu przez osobę trzeźwą nie jest zagrożone odpowiedzialnością karną.

Wskazać wreszcie należy na niekonsekwencje pomiędzy wyjaśnieniami obu oskarżonych. Oskarżony J. P. (2) w wyjaśnieniach (k. 38) wskazuje np., iż jadąc na kolonię (N.) w kierunku posesji T. A. samochodem kierował ojciec, tj. oskarżony J. P. (1). Tymczasem, z kolei oskarżony J. P. (1) w składanych wyjaśnieniach, albo w ogóle nie przyznawał się do prowadzenia pojazdu w dniu 30.12.2012 r. albo wskazywał, iż w tym dniu jedynie wyprowadził pojazd do bramy.

Najistotniejsze jest jednak to, iż w ocenie Sądu zakwestionowane wyjaśnienia obu oskarżonych stoją w sprzeczności z konsekwentnymi, szczerymi i logicznymi (w odróżnieniu od obu oskarżonych) zeznaniami świadków oraz innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Wskazać bowiem należy, iż świadkowie A. M. (1) i D. M. (1) jednoznacznie i stanowczo wskazali na to, iż to oskarżony J. P. (1) prowadził pojazd V. (...) wyjeżdżając ze swojej posesji. Wskazani świadkowie byli co do tej okoliczności pewni, gdyż znajdowali się w bliskiej odległości, zaś oskarżony wychodził z samochodu z miejsca kierowcy aby otworzyć bramę. Podobnie świadkowie ci jednoznacznie i konsekwentnie opisali zachowanie oskarżonego J. P. (1) oraz J. P. (2). Świadczy o tym również, iż obaj wymienieni pozostawali w stanie nietrzeźwości. Z kolei zeznania świadka K. M. (2) jednoznacznie wskazują na okoliczność, iż funkcjonariusze policji przyjechali niemalże bezpośrednio za oskarżonymi, co w połączeniu z zeznaniami policjantów przeczy wersji oskarżonych jakoby spożywali alkohol dopiero po przyjeździe do domu. W tym zakresie dodatkowo wskazać również należy na sporządzoną przez biegłego opinię z zakresu badań retrospektywnych, która to opinia z uwagi m.in. ustalone ogólne procesy eliminacji alkoholu z organizmu i stwierdzoną w badaniach spadkową tendencję wysokości alkoholu w wydychanym powietrzu również wyklucza spożywanie alkoholu przez oskarżonych późnym wieczorem 30.12.2012 r. Z kolei w zakresie zarzutu dotyczącego zachowania oskarżonego J. P. (2) wobec interweniujących funkcjonariuszy przeczą stanowcze, konsekwentne i jednoznaczne zeznania W. S. i B. I..

W tych więc okolicznościach wyjaśnienia oskarżonych J. P. (1) i J. P. (2) ocenić należało jedynie jako przyjętą przez wskazanych oskarżonych niewiarygodną linię obrony, polegającą na negowaniu swojej odpowiedzialności za zaistniałe przestępstwo, celem uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Jak już wskazano powyżej Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków A. M. (1), D. M. (1), K. M. (1) oraz W. S. i B. I., albowiem zeznania wskazanych świadków były jasne, spójne i logiczne. Podkreślić należy, iż zeznania A. M., D. i K. M. były całkowicie ze sobą zgodne, korespondowały również z zeznaniami przesłuchanych funkcjonariuszy policji oraz zgromadzonymi dokumentami, w tym zwłaszcza wynikami badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wskazać również należy, iż przy dokonywaniu oceny zeznań wymienionych świadków Sądowi nie umknęła z pola widzenia okoliczność, iż są to osoby, które pozostają w konflikcie z oskarżonymi. Podkreślić jednak należy, iż wskazana okoliczność nie może skutkować automatycznym odrzuceniem zeznań takich świadków, a jedynie obliguje Sąd do ostrożnej oceny. Sąd dokonując takiej oceny zważył, iż zeznania wymienionych świadków pomimo niekwestionowanego konfliktu nie są stronnicze, ani też nie zmierzają do fałszywego przedstawienia okoliczności zdarzenia. Świadczy o tym precyzyjnie oddzielają to co zaobserwowali nie mając tendencji do uzupełniania treści zeznań o pożądane dla nich elementy. Tytułem przykładu wskazać należy na zeznania A. M. (1), która precyzyjnie potrafi rozróżnić, iż np. widziała J. P. (2) będącego pod wpływem alkoholu, zaś w tym samym czasie nie widziała a jedynie słyszała J. P. (1) itd.

Wiarygodne są również zeznania świadków W. S. i B. I., albowiem były one konsekwentne i wzajemnie ze sobą korespondowały. Podkreślenia wymaga, iż wskazani świadkowie będący funkcjonariuszami policji są osobami całkowicie obcymi dla oskarżonych, jak i dla pokrzywdzonych, zatem nie mają oni żadnego interesu w stronniczym, fałszywym zeznawaniu, tym bardziej, iż postępując w ten sposób wskazani świadkowie naraziliby się na odpowiedzialność karną i dyscyplinarną.

W pełni wiarygodne, zdaniem Sądu są również opinie sądowo-psychiatryczne dotyczące oskarżonych oraz opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej w zakresie badań retrospektywnych. Opinie te są bowiem jasne, pełne i logiczne, wyczerpująco odpowiadają na zadane biegłym pytania. Zostały również poparte specjalistyczną wiedzą biegłych i

ich długoletnią praktyką. Nie były one również kwestionowane w toku całego postępowania przez strony, zaś Sąd dokonując ich oceny, nie znalazł także podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Pozostałe zgromadzone w niniejszej sprawie dowody ujawnione na rozprawie głównej stanowią spójny i logiczny, uzupełniający materiał dowodowy.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle powyższych ustaleń nie budzi zdaniem Sądu najmniejszych wątpliwości, iż oskarżony J. P. (1) w okolicznościach wskazanych w akcie oskarżenia dopuścił się 2 czynów zabronionych o kwalifikacji prawnej określonej w art. 178a § 4 kk oraz art. 18 § 2 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zb. z art. 288 §1 kk w zb. z art. 11 §2 kk, zaś oskarżony J. P. (2) w okolicznościach wskazanych w akcie oskarżenia dopuścił się 4 czynów zabronionych o kwalifikacji prawnej z art. 178a §1 kk – czyn I, art. 224 §2 kk w zb. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk – II czyn, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 157 §1 kk czyn III oraz art. 190 § 1 kk – czyn IV.

Odnosząc się do przyjętych przez naruszeń art. 178a §1 kk i art. 178a §4 kk wskazać należy, iż stosownie do treści tego przepisu odpowiedzialności karnej z § 1 podlega ten kto będąc w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym. Z kolei zaostrzonej odpowiedzialności karnej z art. 178a § 4 kk podlega ten, kto m.in. będąc uprzednio skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, albo w okresie obowiązywania orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów, prowadzi ponownie w stanie nietrzeźwości pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym. W niniejszej sprawie nie ulega żadnym wątpliwości, iż obaj oskarżeni znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone po zdarzeniu badanie wskazało wynik 0,81 mg/dm³, (oskarżony J. P. (1)) oraz 0,79 mg/dm³ (oskarżony J. P. (2)), a więc znacznie przekraczało wartości progowe stanu nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego – 0,25 mg/dm³ wskazane w art. 115 § 16 pkt 2 kk. Nie ulega również wątpliwości, iż obaj oskarżeni prowadził pojazd mechaniczny – samochód osobowy V. (...) w ruchu lądowym – drogą publiczną K. N.. Czyn obu oskarżonych charakteryzowała również umyślność. J. P. (1) i J. P. (2) jako osoby dorosłe znają działanie alkoholu zawartego w spożywanych napojach na organizm człowieka oraz wpływ spożytego alkoholu na zdolność do prowadzenia pojazdów. W przypadku oskarżonego J. P. (1) nie ulega wątpliwości, iż oskarżony był uprzednio karany m.in. za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości (wyrok II K 407/08), jak również orzeczone wobec niego prawomocnie zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (sprawa II K 276/11). Oskarżony miał też pełną świadomość orzeczonego zakazu. Pomimo poprzedniego skazania i nadto w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oskarżony J. P. (1) znajdując się w stanie nietrzeźwości ponownie prowadził pojazd mechaniczny – samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Dodać również należy, iż wobec niewykonania orzeczonego w sprawie II K 407/08 środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego powyższe skazanie nie uległo zatarciu pomimo upływu 6 miesięcy od zakończenia okresu próby (art. 76 §2 kk).

Odnosząc się do przyjętego wobec oskarżonego J. P. (1) podżegania do dokonania przestępstwa z art. 157 §1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk wskazać należy, iż zgodnie z art. 18 § 2 kk za podżeganie odpowiada ten który chcąc aby inna osoba dokonała czynu zabronionego swoim zachowaniem nakłania ją do tego. Warunkiem odpowiedzialności jest więc działanie polegające na nakłanianiu adresata do popełnienia przestępstwa oraz zamiar bezpośredni istniejący po stronie nakłaniającego do tego aby wzbudzić u adresata zamiar dokonania przestępstwa. Dla bytu podżegania nie jest konieczne określony rezultat w psychice osoby nakłanianej, w szczególności to czy zamiar zostanie skutecznie wzbudzony, jak też i to czy adresat podejmie jakiegokolwiek czynności zmierzające do realizacji zamierzonego przestępstwa. W niniejszej sprawie oskarżony J. P. (1) krzycząc kilkakrotnie krzycząc do syna J. P. (2) aby ten nie zważając na nic staranował stojący samochód oraz przejechał stojącą obok niego pokrzywdzoną A. M. (1) jednoznacznie dążył do realizacji przez J. P. (2) czynu zabronionego określonego co najmniej w art. 157 §1 kk oraz art. 288 §1 kk. Wzbudzanie zamiaru przejechanie rozpędzonym samochodem po stojącej pokrzywdzonej jest jednoznaczne z chęcią wywołania u niej obrażeń co najmniej obrażeń naruszających czynności narządu ciała lub

powodujących rozstrój zdrowia dłużej niż 7 dni. Z kolei nawoływanie do staranowanie samochodu stanowi w istocie nawoływanie do jego zniszczenia a więc czynu z art. 288 § 1 kk.

Odnosząc się do przyjętego przez Sąd naruszenia przez oskarżonego J. P. (2) art. 224 § 2 kk wskazać należy, iż pod pojęciem przemocy używanej w celu wywarcia wpływu na czynności urzędowe lub służbowe, należy rozumieć używanie siły fizycznej (np. szarpania się lub odpychania, wrywaniu lub zapieranie się) ukierunkowanej na osiągnięcie zamierzonego celu, jakim jest wywarcie wpływu na określone czynności funkcjonariuszy. Używaniem przemocy nie może być zaś tzw. bierny opór, albowiem nie polega on na używaniu siły fizycznej przeciw interweniującemu itd. W niniejszej sprawie jednakże, oskarżony J. P. (2) aktywnie używał siły fizycznej m.in. w postaci szarpania policjantów za mundur, odpychania i wrywaniu się im, a nawet próbował kopnąć interweniującego policjanta, przy czym użyta wobec policjantów siła fizyczna zmierzała do zmuszenia ich do zaprzestania czynności służbowej tj. zatrzymania oskarżonego i jego doprowadzenia do KPP w B. celem wykonania badania stanu trzeźwości. Z kolei przyjęcie kwalifikacji z art. 226 § 1 kk wynika z okoliczności, iż oskarżony J. P. (2) wyzywając w sposób wulgarny funkcjonariuszy policji znieważał ich. Wypowiedane przez oskarżonego słowa były wyrazem pogardy, poniżenia dla policjantów, a więc ich znieważenia rozumianego jako naruszenia godności człowieka. Nie ulega także najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony miał przez cały czas świadomość, że adresatami jego wyzwisk są funkcjonariusze policji. Poruszali się oni bowiem oznakowanym radiowozem, dokonując czynności jego zatrzymania.

Sąd uznał przy tym, iż zachowanie oskarżonego J. P. (2) stanowiło jeden czyn zabroniony. W tym miejscu wskazać należy, iż kwestia jedności lub zbiegu realnego czynów należy do najbardziej kontrowersyjnych w doktrynie i judykaturze prawa karnego. Dla potrzeb niniejszego uzasadnienia warto w tym miejscu przytoczyć dwie tezy z wyroków Sądu Najwyższego dotyczące problemu kwalifikowania przestępstw określonych w art. 224 i 226 kk. Otóż w wyroku z dnia 22 czerwca 1999 r. sygn. akt III KKN 376/97 Sąd Najwyższy stwierdził, iż „działanie sprawcy polegające na jednej albo wielu następujących bezpośrednio po sobie wypowiedziach, zawierających zniewagi i groźby bezprawne, skierowane pod adresem funkcjonariusza publicznego, wyczerpujące znamiona ustawowe przestępstw określonych w art. 235 i 236 d. kk (odpowiednio w art. 224 § 2 i art. 226 § 1 kk z 1997 r.), stanowi jedno przestępstwo kwalifikowane z tych przepisów, pozostających w zbiegu kumulatywnym (art. 10 § 2 d. kk i art. 11 § 2 kk z 1997 r.). Z kolei w wyroku z dnia 9 stycznia 1979 r. sygn. akt VI KRN 349/78 Sąd Najwyższy uznał, iż zachowanie sprawcy wyczerpujące znamiona art. 235 dkk, a także art. 236 dkk należy kwalifikować jako dwa odrębne przestępstwa pozostające w zbiegu realnym. Zdaniem Sądu, pomiędzy wskazanymi wyrokami zachodzi jedynie pozorna sprzeczność. Zauważyć bowiem należy, iż wskazane wyroki odnoszą się do dwóch różnych stanów faktycznych. W pierwszym z cytowanych wyroków, jak w niniejszej sprawie, oskarżony na przemian, wypowiadał pod adresem funkcjonariuszy zniewagi oraz groźby bezprawne. Trudno więc w takim stanie faktycznym w „słowotoku oskarżonego wskazać granicę między wypowiadaniem zniewag (znamiona występku określonego w art. 236 d. kk) a wypowiadaniem gróźb 235 dkk”. Z kolei w drugim z wyroków cytowanych powyżej możliwe było ustalenie granicy między przestępstwami, co skutkowało przyjęciem realnego zbiegu przestępstw. Prowadzi to do konstatacji, że o uznaniu, iż oskarżony dopuścił się jednego czynu wyczerpującego znamiona dwu przepisów czy też dwóch przestępstw pozostających w zbiegu realnym decydują okoliczności konkretnej sprawy. W realiach niniejszej sprawy okoliczności ustalone przez Sąd świadczą jednoznacznie, iż zachowanie oskarżonego polegające na znieważeniu policjantów oraz używaniu przemocy – naruszeniu nietykalności miały miejsce jednocześnie. Oskarżony w tym samym czasie i jednocześnie wyszarpywał się interweniującym policjantom, znieważał ich i np. szarpał za mundury. Wskazane zachowania oskarżonego występowały na przemian i nie jest możliwe szczegółowe ich wyodrębnienie, tak aby rozróżnić poszczególne czyny nakierowane na naruszenie poszczególnych norm prawnych.

Odnosząc się z kolei do przypisanego usiłowania dokonania przestępstwa określonego w art. 13 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk wskazać należy, iż zgodnie z art. 13 § 1 kk za usiłowaniem odpowiada ten kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem zmierza bezpośrednio do dokonania. Istotne w tym zakresie są więc dwie okoliczności zamiar dokonania czynu zabronionego, który w tym przypadku inaczej niż w przypadku podlegania przyjęć może formę zamiaru ewentualnego, a więc przewidywania możliwości popełnienia czynu zabronionego i jednoczesnym godzeniu się na taki skutek oraz zachowania zmierzającego do dokonania. W niniejszej

sprawie oskarżony jadąc bezpośrednio na pokrzywdzoną z pewnością przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego, jednocześnie kontynuując jazdę godził się na spowodowanie skutków określonych co najmniej w art. 157 §2 kk. Działanie oskarżonego zmierzało również bezpośrednio do dokonania. Gdyby bowiem pokrzywdzona w ostatniej chwili nie zdążyła odskoczyć (pojazd minął ją o centymetry) z pewnością doszłoby do jej potrącenia.

Odnosząc się wreszcie do przyjętej kwalifikacji prawnej z art. 190 § 1 k.k. wskazać należy, iż zagrożenie pokrzywdzonemu zniszczeniem mienia stanowi groźbę popełnienia przestępstwa na jego szkodę określoną w art. 288 §1 kk Adresatami tej groźby był bezpośrednio pokrzywdzony, albowiem była one wprost do niego adresowana. Wskazać również należy, iż groźby kierowane pod adresem pokrzywdzonych nie wynikały jedynie z wypowiedzianych słów lecz również z zachowania oskarżonego. Groźba wobec innej osoby może być bowiem wyrażona nie tylko słownie, lecz także przez każde zachowanie się sprawcy, jeśli w sposób nie budzący wątpliwości uzewnętrznia ono groźbę popełnienia przestępstwa (tak też wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1987 r. I KR 225/87, OSNKW 1988, nr 3-4, poz. 21). Może to być pismo, gest, wyraz twarzy i każde inne zachowanie, które w sposób ewidentny i zrozumiały dla pokrzywdzonego wyraża swoją treść intelektualną.

Dla przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 190 oprócz spełnienia powyższych warunków wymagane jest jeszcze wzbudzenie w zagrożonych uzasadnionej obawy, iż kierowana pod adresem pokrzywdzonego groźba może zostać spełniona. Ważny jest w tym wypadku subiektywny odbiór tej groźby u pokrzywdzonego, tj. to, czy faktycznie wzbudziła ona u niego obawę spełnienia, tj. wywołała uczucie strachu lub zagrożenia. Subiektywny odbiór ma dla zaistnienia przestępstwa znaczenie zasadnicze, jednak nie wystarczające. Obawa ta musi być ponadto uzasadniona, a więc do jej oceny niezbędne będzie włączenie także i czynnika obiektywnego. Obawę uznać można za uzasadnioną, jeśli przeciętny człowiek o podobnych do ofiary cechach osobowości, psychiki, intelektu i umysłowości, w analogicznych warunkach wedle wszelkiego prawdopodobieństwa uznałby tę groźbę za realną i wzbudzającą obawę.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, iż biorąc pod uwagę agresywne zachowania się oskarżonego (choćby używanie przemocy wobec interweniujących policjantów) w połączeniu z istniejącym konfliktem z pokrzywdzonym, czy też wreszcie wcześniejszym spaleniem mienia pokrzywdzonego stwierdzić należy, iż pokrzywdzony miał uzasadnioną obiektywnie obawę, że groźby te mogą zostać spełnione.

Spoleczna szkodliwość czynów obu oskarżonego jest znaczna, m.in. z uwagi na dobro, w które godziło ich zachowanie, tj. własność mienia (art. 288 § 1 kk), wolność człowieka przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby dla niego najbliższej (190 § 1 kk), też prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowych (policja), bezpieczeństwo w komunikacji (art. 178a kk), zdrowie człowieka (art. 157 kk) .

Mając na uwadze stopień rozwoju umysłowego i emocjonalnego oskarżonego J. P. (1) i J. P. (2), ich wiek i zdobyte wykształcenie oraz treść opinii psychiatrycznych Sąd nie miał powodów, aby powziąć jakąkolwiek wątpliwość co do ich poczytalności.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanych im czynów.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd uwzględnił jako okoliczności obciążające wysoką zawartość alkoholu w organizmie oskarżonych (0,81 i 0,79 mg/dm³) oraz uprzednią wielokrotną karalność obu oskarżonych. Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawców, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd uznał, iż wymierzenie oskarżonemu J. P. (1) za I czyn kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, za II czyn kary 1 roku pozbawienia wolności, zaś wobec oskarżonego J. P. (2) kary 8 miesięcy pozbawienia wolności za czyn III, kary 10 miesięcy pozbawienia wolności za czyn IV, kary 10 miesięcy pozbawienia wolności za czyn V oraz kary 10 miesięcy pozbawienia wolności za czyn VI, będzie adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych czynów i stopnia zawinienia. Należy wskazać, iż kary te pomimo opisywanych okoliczności obciążających pozostają i tak w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Zgodnie z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce wymierzonych wobec obu oskarżonych kar jednostkowych pozbawienia wolności Sąd wymierzył oskarżonym karę łączną w wymiarze : oskarżonemu J. P. (1) kary 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś wobec oskarżonego J. P. (2) kary 1 roku i 6 sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Określając wymiar kar łącznych pozbawienia wolności Sąd kierował się wskazaniem zawartymi w art. 85 kk i art. 86 § 1 kk, tj. wysokością kar orzeczonych za poszczególne czyny, charakterem poszczególnych czynów oraz ich wzajemnym związkiem czasowym. Należy podkreślić, iż w przekonaniu Sądu kara łączna nie może stanowić swoistej premii dla oskarżonych płynącej z faktu popełniania przez nich większej liczby przestępstw w stosunkowo krótkim czasie, albowiem mogłoby to doprowadzić do faktycznej bezkarności działań oskarżonych w określonym zakresie, a tym samym skłaniać go do powrotu do działalności przestępczej. Mimo to należy wskazać, iż w rezultacie wydania orzeczenia o karze łącznej oskarżeni uzyskali niższy wymiar kary niż suma kar – łącznie o 6 miesięcy oskarżony J. P. (1) oraz aż o 1 rok i 8 miesięcy oskarżony J. P. (2).

Równocześnie, w ocenie Sądu, odnośnie obu oskarżonych nie sposób jest mówić o istnieniu pozytywnej prognozy kryminologicznej, zgodnie z którą w przyszłości nie będą oni popełniać nowych przestępstw oraz będą przestrzegać porządku prawnego. Oskarżeni byli już bowiem wielokrotnie karani (J. P. (1) 5 razy, J. P. (2) 4 razy) i mimo tego nadal nie przestrzegają obowiązującego porządku prawnego i popełniają nowe przestępstwa. Pomimo wymierzania im kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a następnie wobec J. P. (1) kar bezwzględnych pozbawienia wolności oskarżeni nie zmieniają swojego zachowania i nadal popełniają kolejne przestępstwa. Powyższe w ocenie Sądu dobitnie i jednoznacznie wskazuje, iż orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie okaże się wobec oskarżonych skuteczne, tzn. nie zapewni przestrzegania przez nich obowiązującego porządku prawnego. Warunkowe zawieszenie wykonania kary utwierdziłoby bowiem jedynie oskarżonych w przekonaniu o ich bezkarności i mogłoby być w odczuciu społecznym odebrane jako przyzwolenie organów wymiaru sprawiedliwości na popełnianie przez takich sprawców nowych przestępstw. Jedynie więc bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić cele wychowawcze i prewencyjne wobec obu oskarżonych.

Z uwagi na fakt, iż zarówno oskarżony J. P. (1) jak i oskarżony J. P. (2) w czasie popełnienia przestępstwa (178a kk) byli w stanie nietrzeźwości, Sąd kierując się dyrektywą określoną w art. 42 § 2 kk, orzekł wobec nich środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat wobec oskarżonego J. P. (1) oraz na okres 3 lat wobec oskarżonego J. P. (2).

Orzekając obligatoryjny środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych Sąd zważył, iż omawiany środek karny należy do grupy środków o charakterze prewencyjnym i ochronnym, mający na celu zapobieżenie popełnieniu przez sprawcę podobnego czynu w przyszłości. (Polskie Prawo Karne w zarysie – I.Andrzejew , PWN W-wa 1986 , s.271). Tym samym zakaz prowadzenia pojazdów nie może być środkiem o charakterze wyłącznie represyjnym, mającym na celu wzmocnienie dolegliwości kary, a w każdym razie nie może to być priorytetowym jego celem.

Uwzględniając powyższe wskazania doktryny, jak również uwzględniając złą społeczną szkodliwość czynów oskarżonych i wysokie zagrożenie jakie sprawiali oni dla innych uczestników ruchu drogowego Sąd orzekł wobec oskarżonych środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat (J. P. (1)) i 3 lat (J. P. (2)), albowiem uwzględniając wyjątkowo nieodpowiedzialną postawę oskarżonych ze względów prewencyjnych należy ich wyeliminować z grona osób prowadzących pojazdy na dłuższy okres.

Z uwagi na to, iż oskarżony J. P. (2) posiada prawo jazdy, które zostało mu zatrzymane w dniu 30 grudnia 2012 r. Sąd kierując się dyrektywą określoną w art. 63 § 2 k.k. zaliczył na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 30.12.2012 r.

Sąd zaliczył również na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wykonywanych kar łącznych okresy faktycznego pozbawienia wolności w sprawie – pkt VI wyroku.

Stosownie do treści art. 49 § 2 kk Sąd orzekł wobec obu oskarżonych środki karne w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Sąd orzekł również o zasądzeniu wynagrodzenia na rzecz kancelarii adwokackiej adw. J. J. i A. P. wobec świadczenia pomocy prawnej przez wskazanych adwokatów na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonych, którzy pozostają bez stałego źródła utrzymania Sąd zwolnił obu oskarżonych w całości od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

/SSR Robert Kłosowski/

Zarządzenia:

1. Odnotować
2. Odpis doręczyć obrońcom
3. Za 14 dni lub z apelacją

(...).03.2014 r.(termin uzasadnienia przedłużony zarządzeniem p. Prezes)